

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.  
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23  
**TELEFON Nr. 190.**  
**Konto P. K. O. Nr. 408.895.**  
Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

**TARYFA OGŁOSZENIOWA:**  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.  
1 . . . . . w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpall  
„nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 5 Jarosław, sobota 4 lutego 1933. Rok VI.

### Dzisiejszy Solenizant.

Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki.

Ideał postaci, której powierza się piastowanie najwyższego urzędu w nowoczesnym państwie o ustroju republikańskim — to połączenie działacza społecznego, patrioty, człowieka wielkich doświadczeń i wiedzy z wysoką kulturą.

Ideał ten wciela właśnie w całej pełni Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej, którego dzień święta dziś właśnie obchodzimy.

Bo jeśli wgłębimy się w istotne cechy Pierwszego Obywatela, od siedmiu lat stojącego na najwyższym szczeblu naszej państwowej hierarchji — to spotkamy właśnie: działacza społecznego, mającego na karcie swego żywota szereg wybitnych zasług w czasie, kiedy jeszcze ciemne mroki niewoli zasnuwały ziemię polską, — przedstawiciela ogromu wiedzy, niepospolitego uczonego, którego 40-lecie pracy naukowej właśnie szykuje się uczcić nie tylko polski, ale i europejski świat naukowy, — piękną, mądrą, rasową postać obywatela, opromienionego powagą i dostojnością.

Życie tego człowieka upływało zawsze w służbie dla narodu i państwa, wtedy, kiedy jeszcze idea niepodległości snuła się w głowach tylko tej garści młodzieży, którą symbolizuje Józef Piłsudski, a w której poczesne miejsce zajmował również i Ignacy Mościcki.

Widzimy więc Najwyższego Dostojnika dzisiejszej Polski w zaraniu młodości w tym środowisku, które wykuwało przyszłe zręby idei niepodległościowej. Widzimy w nim również i jedną z ofiar przesładowań rządu zaborczego, przymusowego emigranta politycznego do Londynu i Szwajcarii, zakonspirowanego działacza społecznego, pracującego w kręgu dobrych już podówczas przez Marsz. Piłsud-

skiego przyszłych bojowników o wolność i niepodległość.

Widzimy następnie męża wielkiej, świetnej wiedzy, który w ojczyźnie Wilhelma Tella przysparza nazwisku polskiemu blasku sławy naukowej.

I widzimy następnie niezmordowanego działacza w Polsce, gdy rozerwała ona kajdany niewoli. Chorzów, uruchomienie tej wielkiej wytwórni soków żywotnych dla gleby polskiej — oto pomnik wielkiej zasługi Ignacego Mościckiego. Równocześnie katedra we Lwowie, mrówcza, skupiona praca nad wychowaniem i wykształceniem tego szczęśliwego pokolenia młodzieży, które czerpać już może wiedzę z źródeł polskich, służyć zdobytą nauką wolnemu Państwu Polskiemu.

Oto etapy życia Ignacego Mościckiego przed tą chwilą, gdy wolą przedstawicielstwa narodowego zostaje powołany na stanowisko Głowy Państwa i na tem stanowisku od siedmiu niemal lat symbolizuje tak pięknie i szlachetnie majestat Rzeczypospolitej.

W dniu Jego święta łączy się Polska w uczuciu miłości i podziwu, wdzięczności i najgłębszych sympatyj dla człowieka, który jest jednym z najpiękniejszych wcieleni cnót obywatelskich, niezłomnego charakteru i hartu ducha.

### Doroczny bilans owocnej działalności Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Jarosławiu.

W sali Kasyna garnizonowego wypełnionej publicznością, odbyło się doroczne Walne zebranie członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej pod przewodnictwem Prezesa i założyciela p. generała Wierzchowicza, który na wstępie przywitał licznie zebranych członków i gości, poczem

Mam zaszczyt zawiadomić, iż otworzyłem i prowadzę  
**Kancelarię Adwokacką**  
w Jarosławiu, przy ul. Dra Dietzusa 1.  
naprzeciw Banku Polskiego.  
**Dr. Tadeusz Malinowski.**

w gorących słowach w przeszło godzinne swem przemówieniu wskazał cele i zadania Ligi, oraz nakreślił obraz jej działalności w ciągu trzechletniego istnienia, to jest od czasu jej założenia.

Oddział rozwinął nadzwyczaj silną działalność urządzając szereg imprez, celem szerzenia propagandy na rzecz Ligi i zdobycia potrzebnych funduszy.

Urządzono kilka akademij, na których przemawiali również zaproszeni przez pana generała członkowie Zarządu Głównego z Warszawy. Sprowadzono filmy propagandowe, w celu pozyskania młodzieży szkolnej i społeczeństwa, zorganizowano kurs skutnictwa, sprowadziwszy w tym celu z Warszawy inżyniera specjalistę konstruktora okrętów p. Paulego, pod którego kierunkiem kursanci zbudowali dwa kajaki: wiosłowy i żaglowy, przyczem p. inż. Pauley wygłosił około dziesięć odczytów fachowych i propagandowych, dla szerszej publiczności w sali kasyna i w lokalu Strzelca.

Kurs skutnictwa dał w rezultacie 80 kajaków, co spowodowało zbliżenie do sportu wodnego. Oddział wysłał delegatów w ilości dwunastu, oraz oddział marynarzy złożony z 80 osób z banderą oddziału. Na zjazdy do Lwowa, na święto morza do Gdyni wycieczkę z 50 osób.

Kilka poranków dla młodzieży i wieczór dyskusyjny, na którym p. pułkownik Bagiński, — znany autor dzieł pt. „Zagadnienie dostępu Polski do morza” i „Wolność Polski na morze” — wygłosił odczyt. Zorganizowano również dwa razy tj. w roku 1931 i 32 dwutydzień propagandowy L. M. i Kol. z bardzo obszernym programem, obejmującym nie tylko samo miasto, lecz i powiat.

Następnie poszczególni kierownicy oddzielnych sekcji odczytali sprawozdanie ze swej działalności.

P. inspektor szkolny Bem ze sekcji organizacji propagandowej, która to sekcja urządziła szereg odczytów, oraz wyświetlała filmy propagandowe w kilkudziesięciu gminach okolicznych.

Pan radca Tyralski ze sekcji emigracyjno-kolonjalnej — sekcja weszła w kontakt z emigrantami i reemigrantami, a nawet utworzyła lokal w swoim budynku dla celów wypoczynko-

Wszelkie

środki kosmetyczne i farby do sukien

wody mineralne krajowe i zagraniczne

|| poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO ||



Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

Poleca

**na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne****PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH  
FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH****MĘSKIE** palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,  
**STUDENCKIE** mundury i płaszcze, oraz **KONFEKCJE DZIECIŃNĄ.**W ogromnym  
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie,** oraz skóry futrzane  
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędniemi  
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!****Ceny przystępne!**

wych. Sekcja zajmuje się również dostarczaniem pracy dla reemigrantów. Poza tym sekcja urządziła w okolicznych gminach szereg referatów i pogadanek. P. pułkownik Świętochowski, w zastępstwie którego sekretarz sekcji por. Bujnowicz odczytał sprawozdanie ze sekcji żegluga śródlądowej, której działalność znalazła wdzięczne pole wśród młodzieży szkolnej, organizując kilka wycieczek po kraju, budząc zamiłowanie do tego zdrowego sportu wodnego. P. kpt. Kołyszko zdał sprawozdanie ze sekcji finansowo-impresyjnej, wykazując ile przyniosły dochodu obchody, poranki, zebrania manifestacyjne, akademie, noc świętojańska i tp. Sprawozdanie kasowe złożył p. kpt. Kędzierski Czesław. Z komisji rewizyjnej p. major Dzierzbicki Marjan.

Po sprawozdaniu uchwalono jednogłośnie udzielenie absolutorium Zarządowi Oddziału.

Poczem ponownie zabrał głos p. generał *Wieczorkiewicz, niestrudzony propagator idei morskiej i kolonjalnej i zaznaczył, że Liga morska jest to organizacja ogólnopolska bezpartyjna współpracy o potrzebie państwowej.*

Prężność całego społeczeństwa w formie zewnętrznej na rząd daje realną podstawę do stawiania żądań przez nasze przedstawicielstwo. Tu leży siła organizacji. Państwo bez morza jest uzależnione od sąsiada. Liga jest to organizm o hasłach popularnych i istotnych. Przyczem nawołuje do wstępywania do Ligi, w tym celu musimy zainteresować masę.

**Stan na Bałtyku musi być zachowany i utrzymany bezwzględnie i o żadnych zmianach w tym kierunku nawet mowy być nie może. To nam da tę moralną siłę do wytrwania.**

Musimy się przeciwstawić zakusom niemieckim, które dążą do zniszczenia Polski. Gdańsk musimy uważać jako własny, bo został zagwarantowany traktatem wersalskim. Praca zaś śródlądowa to wychowanie młodzieży. **Państwo bowiem zależy w zupełności od jakości jego obywateli,** to też będzie takim, jaką będzie dorastająca młodzież dzisiejsza. Zadaniem Ligi jest również rozwój dróg wodnych i przystosowanie ich do celów handlowych. Popularyzacja hasła kolonjalnych w celu uzewnętrznienia zdobycia warunków do utrzymania morza. Wreszcie zwraca się z gorącym apelem do kupiectwa, aby korzystało wyłącznie z naszych portów, a tem samem popierało nasz handel zamorski.

Na zakończenie zebrani członkowie wyrazili wielkie uznanie dla p. generała *Wieczorkiewicza* za jego pełną poświęcenia i bezinteresowną pracę dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Poczem uchwalono następującą rezolucję: „Z uwagi, że jednym z najważniejszych celów Ligi Morskiej i Kolonjalnej jest wciągnięcie do twórczej współpracy jaknajszerszych warstw społeczeństwa polskiego w celu utrwalenia panowania Polski na morzu, — członkowie Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej zgromadzeni na walnym zebraniu dnia 28 stycznia 1933 r. w Jarosławiu stwierdzają, że pierwszym warunkiem utrzymania się przy tym postulatcie jest stworzenie silnej floty wojennej.

Składamy wyrazy najgłębszego hołdu Rządowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej do rąk Pana Prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora. Uchwalamy dalej wyrazy oddania i podziękowania Zarządowi Głównemu za gorliwą dotychczasową działalność, nad podniesieniem polskiej floty wojennej, odbudowanej przez I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, żywym niepełnym nadzieję, że ten wysiłek zostanie w najbliższej przyszłości tak przez kompetentne czynniki, jak i społeczeństwo spotęgowany i oświad-



**Czas odnowić  
prenumeratę  
za miesiąc  
lutą**

czamy, że w pracy tej stoimy niezłomnie do dyspozycji. *Prezydium Walnego Zgromadzenia członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej Oddział Jarosław.* Przewodniczący *Wieczorkiewicz Wacław Gen. Brygady.* — Sekretarz *Kołyszko Paweł kpt.*

Prof. M. Sołoj.

### Rozbudowa Zakładów Baty w Zlinie.

Słynne zakłady wyrobu obuwia Baty w Zlinie stanowią zdaje się jedyny swojego rodzaju wyjątek w czasach obecnego kryzysu. Bata w Zlinie nie zmniejszył produkcji, ale utrzymał ją w roku 1931 i 1932 na najwyższym poziomie. Poza tym przeprowadza planowo dalszą olbrzymią rozbudowę swych światowych zakładów. I tak w roku 1932 wybudował w Zlinie lub wykończył: cztery hale maszynowe, fabrykę drenów, dwie hale do produkcji gumy, podkop kolejowy, magazyn na chemikalia, magazyn na żelazo i laboratorium chemiczne. Następnie 14 budynków fabrycznych dla artykułów pomocniczych. Do tych budynków, służących produkcji, doliczyć należy budowle o charakterze socjalnym i tak, dwa internaty, 277 domów mieszkalnych dwumieszkaniowych i 30 budynków jednomieszkaniowych, 12 domów dla nieżonatych, 3 budynki szkolne, aulę do zebrań dla uczniów, kino, kuchnię i salę jadalną dla urzędników, adaptację olbrzymiego hotelu i dom dla starców. Następnie wykonał budowle służące tak dla przedsiębiorstw, jak również dla celów ogólnych a więc: regulację 40 kilometrowego strumienia, most na rzece Drzewnicy, regulację cmentarza i placów przed budynkami szkolnymi i przed hotelem, zasadzenie 40.000 drzew ozdobnych i krzewów, budowę i asfaltowanie dróg, kanalizację, budowę toru dojazdowego na Bahnaku, umocnienie grobli i regulację Drzewnicy w rejonie fabryki. Poza Zlinem wykonano: 12 dużych gmachów sklepowych i i mniejszych hal sprzedażnych. Na rok 1933 uchwalono dalszy plan inwestycyjny, który przewiduje następujące prace: budowę dwu gmachów fabrycznych pięciopiętrowych i dwu gmachów dziesięciopiętrowych, cegielni, podkopu kolejowego, 2 kilometrów kolejki dojazdowej, wykończenie hotelu o 1000 pokojach, trzech budynków szkolnych, 200 lokali mieszkaniowych, założenie dwu obór mlecznych, budowę pawilonu dla chorych, regulację głównego placu w Zlinie i rozszerzenie ulic w okolicy kina, dalej budowę i asfaltowanie nowych ulic i dróg, budowę umocnień nad rzeką Morawą, nowy budynek zarządu 12 kilometrów kanału spławnego, 300 lokali mieszkaniowych na przedmieściu Bahnak, 20 lo-



### Nowoczesny system badania środków żywności

jest przyczyną coraz to bardziej wzrastającego popytu na Norweski tran wątrobiany, przekonano się bowiem, że Norweski tran zawiera nie tylko nie stwierdzoną nigdzie dotąd najwyższą ilość witamin (500 jednostek witamin A. i 200 do 250 jednostek witamin D. na 1 gram), ale też ilość jodu wystarczającą, by zapobiec tworzeniu się choroby wola.

**TRAN NORWESKI**

kali mieszkalnych na lotnisku, budowę sali restauracyjnej i poczekalni na lotnisku, budowę sześciu fabryk dla materiałów pomocniczych na Bahnaku, kanalizację, przesunięcie toru kolei lokalnej, budowę domów dla kawalerów, założenie ogrodów i regulację dzielnicy willowej, regulację dróg, następnie budowę dalszych 10 gmachów handlowych i 20 mniejszych magazynów sprzedażnych. Wszystkie budowle i cały plan rozbudowy przeprowadza Bata wyłącznie z własnych funduszy, nie korzystając z żadnego kredytu.

Z dumą oświadcza obecny szef firmy Jan Bata, brat zmarłego tragicznie Tomasza Baty, genialnego twórcy olbrzymich zakładów w Zlinie, w swojej noworocznej odezwie do pracowników, co następuje:

„Bez żadnych skarg i wymówek ustala naprzód trudności, z jakimi przedsiębiorstwo musiało walczyć w roku 1932 wśród których największym ciosem była śmierć Tomasza Baty. Wspólne wysiłki wszystkich pracowników uświęcone zostały powodzeniem. Produkcja i sprzedaż utrzymały się na zeszłorocznym poziomie, który wykazał najwyższą ekspansję możliwości produkcyjnej przedsiębiorstwa od czasu jego założenia. „Nie czekajmy na to...“ powiada Bata, „aż stosunki się poprawią. Pracujemy codziennie na ich polepszenie. Możemy patrzeć z otuchą w przyszłość. Rozwój stosunków gospodarczych i rozwój przedsiębiorstwa potwierdzają maksymy Tomasza Baty. Z tego, że pracownicy przedsiębiorstwa po jego śmierci zleli się w jedną jedyną i wierną rodzinę pracowniczą, okazuje się, że możemy z ufnością patrzeć w przyszłość.“ Produkcja Baty w Zlinie wynosi około 60 milionów par obuwia rocznie a wartość immobilii w Zlinie przewyższa miliard złotych. Jak wiadomo firma ta założyła również fabrykę obuwia w Polsce w Chełmku, gdzie obecnie pracuje przeszło 500 robotników i wytwarza się ponad 500 000 par obuwia rocznie. Wynosi to jednak zaledwie 2 do 5% wszystkiego obuwia produkowanego w Polsce — prawie wyłącznie systemem rękodzielniczym i chałupniczym. Tem mniej zdają się trafiać do przekonania alarmy szwaczów polskich, że te 2, 5% produkcji rujnuje ich doszczętnie i reklamujących z tego tytułu represje w stosunku do fabryki w Chełmku.

Zdaniem Baty, w Polsce jest miejsce na dziesięciokrotnie większą fabrykę niż w Chełmku bez uszczuplenia rzemiosła, którego źródła nędzy i upadku szukać należy gdzie indziej, jak w rzekomo zabójczej konkurencji fabryki krajowej, opartej o zaprzyjaźniony kapitał czeski i wnoszącej nie-



wątpliwie postęp do kraju, tembardziej, że pokrywa ona zaledwie 2, 5% zapotrzebowania rynku polskiego. Fabryka w Chełmku umożliwia tanie obuwie szerokim rzeszom konsumentów polskich.



## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Uroczystość Imienin Pana Prezydenta** Rzeczypospolitej Mościckiego całe społeczeństwo tutaj uczciło przez wzięcie w dniu 1 bm. udziału w nabożeństwie, odprawionem w świątyniach wszystkich obrządków, przy współudziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. W głównej synagodze po odprawieniu nabożeństwa przepiękne kazanie okolicznościowe wygłosił wieloletni rabin Steinberg. We wszystkich szkołach odbyły się poranki na cześć Najdostojniejszego Solenizanta.

**Na nowe stanowisko.** Z dniem 1 bm. opuścił swe stanowisko w służbie administracyjnej p. Otomar Longin Sobesto, referendarz VIII st. służb. tutaj starostwa. Na kilka miesięcy wprzód wiadomem było, że p. Sobesto stara się o przejście ze służby administracyjnej do sądowej.

Już wówczas wersje te wywarły w całym tutaj społeczeństwie jak największe wrażenie. Pan Sobesto bowiem w czasie swego 4-ro letniego urzędowania w tutaj starostwie, swoją niezwykle uprzejmością i uczynnością, poczuciem obywatelskiej wyrozumiałości, prawdziwym taktem w objęciu do stron, a nade wszystko możliwie najrychlejszym, definitywnym załatwianiem spraw petentów, — zjednał sobie naprawdę powszechną sympatię i rzetelnie zasłużony szacunek. Niezwykle sumienny w pełnieniu swych obowiązków, był istotnie wzorem urzędnika, nie szczędzącego wyteżonej pracy, w jak najszybszym załatwieniu sprawy. To też nic dziwnego, że u swych przełożonych cieszył się najlepszą opinią i należnym mirem, a Urząd Wojewódzki oceniając stratę przez ubytek tak wytrawnej siły i pragnąc go nadal pozyskać dla służby administracyjno-politycznej, proponował mu mimo młodego wieku stanowisko zast. starosty w jednym z tutaj pobliskich miast. Lecz i z tej oferty p. Sobesto zrezygnował; służba bowiem poświęcona Temidzie, odpowiada bardziej jego wrodzonym zaletom duchowym.

Potrafił nietylko sobie zjednać gorącą sympatię, mir i szacunek u przełożonych, kolegów i tutaj społeczeństwa, lecz również dla swych szlachetnych zalet był nader mile widziany w tutaj sferach towarzyskich.

Z dniem 1 bm. objął stanowisko aplikanta sędziowskiego w sądzie okręgowym w Złoczowie.

Z żalem żegna Go tutaj społeczeństwo, życząc Mu na nowym, zaszczytnym posterunku pracy, najserdeczniejsze „Szczęść Boże”.

**Pan Dr. Rumiński** referendarz VIII st. służb. tutaj starostwa został przeniesiony do starostwa w Janowie - Lubelskim.

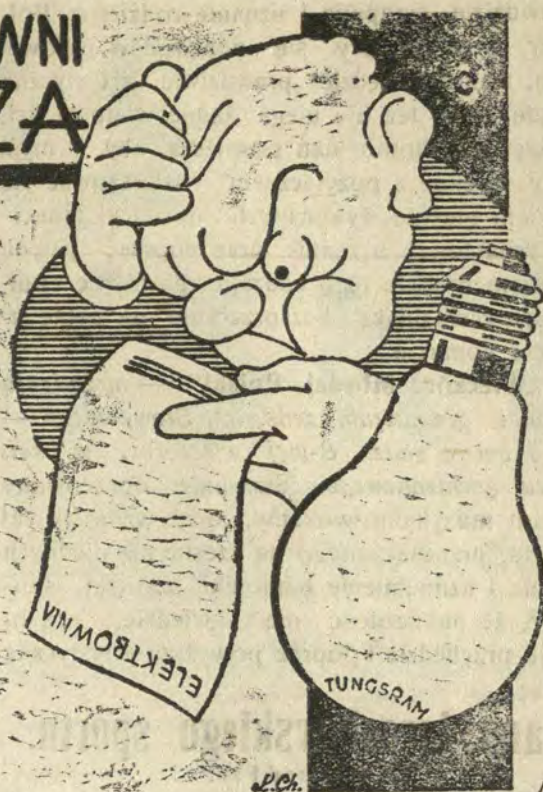
**Akademia poselska** posłów B. B. W. R. tutaj Okręgu, odbyła się w niedzielę 29 z. m. w szalenie wypełnionej po brzegi sali „Gwiazdy”. W akademii wzięło udział ponad 500 osób, rekrutujących się ze wszystkich warstw społecznych, przeważało włościanstwo. Akademję w jednych i treściwych słowach zagał prezes Rady grodzkiej B. B. W. R. p. Władysław Gawel, witając

## RACHUNEK ELEKTROWNI CIĘ PRZERAŻA

... to dowód, że stosujesz żarówki nieznannej bliżej marki podrzędnego gatunku, zużywające nadmierne ilości prądu w stosunku do wydajności światła.

Kup popularne żarówki **TUNGSRAM** wysokogatunkowe, nie-  
zwyczajnie wydajne, trwałe i oszczędne.

## TUNGSRAM



przybyłych 5 posłów i tłumnie zebranych, a po wyjaśnieniu istoty i celu urządzonej akademii, udzielił głos p. posłowi Rudolfowi Burdzie, jako pierwszemu prelegentowi. Pan poseł Burda z wrodzoną sobie swadą oratorską, w słowach dla wszystkich przystępnych i zrozumiałych, wygłosił referat polityczny, kreśląc w żywych lecz mocnych słowach dzieje Polski od chwili zdobycia Niepodległości aż po dzień dzisiejszy. W chronologicznym porządku przedstawia obraz stosunków politycznych, wzrost partyjnictwa w początkach powstania Polski i ukrócenie względnie zniszczenie tegoż po przełomie majowym. W namietnych słowach krytykuje działalność opozycji, a w szczególności narodowej demokracji. Opozycji złożonej z różnych partij, przeciwstawia zwarty Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, który — jak podnosi — pozbawiony jest jakiegokolwiek cienia partyjnego, a podporządkowany jest dobru, nie partii, lecz jedynie i wyłącznie dobru całego państwa i narodu. Analizując pojęcie „państwo i naród” wywodzi, że w czasach zaborczych państwo i naród stanowią dwa oddzielne pojęcia, *dziś* zaś z chwilą wywalczenia niepodległego bytu narodowego, stanowią *jedno* nierozdzielne pojęcie. Po skończeniu swego referatu, który nagrodzony został burzą oklasków, przewodniczący p. Gawel udzielił głosu p. posłowi ks. Andrzejowi Lubomirskiemu, którego ukazanie się na estradzie, zwolennicy jego, a zwłaszcza włościanie przywitali oklaskami. Referat swój omawiający stosunki gospodarcze w państwie, opracowany sumiennie, a oparty na źródłach statystycznych, wygłosił p. poseł ks. Lubomirski w formie i tonie niezwykle spokojnym, podkreślając, że Rząd dokłada wszelkich starań, aby stosunki gospodarcze jak najprędzej się polepszyły. Na temat stosunków rolniczych przemawiali przekonująco posłowie pp.: Sieradzki i Habuda, — oraz poseł Szajer. Wszyscy mówcy spotkali się z gromkimi oklaskami. Później przewodniczący p. Gawel zreasumował w krótkich i dobitnych słowach przemówienia mówców posłów, dziękował im za przybycie i udzielone wyjaśnienia. W końcu wezwał zebranych do zgodnej współpracy dla dobra wspólnej sprawy i zakończył okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i Najjaśniejszej Rzplitej, który to okrzyk zebrani trzykrotnie z entuzjazmem powtórzyli.

**Z kroniki żałobnej.** Zmarła tu w 59 roku życia bhp. Natalia Aschenfeld. Zmarła pochodziła z poważnej tutaj rodziny i była współwłaścicielką kilku kamienic przy Pl. Mickiewicza. W oddaniu ostatniej posługi 1 bm. wzięły udział liczne poważne sfery tutaj obywatelstwa.

Cześć Jej pamięci!

**O utrzymanie porządku na chodnikach.** Z poważnych sfer tak cywilnych jak i wojskowych proszą nas, o zwrócenie uwagi powołanym czynnikom na opieszałość graniczącą z karygodną wprost niedbałością ze strony całego szeregu właścicieli realności, którzy nie dopilnują utrzymania porządku na chodnikach domów w czasie

odwilży i nie wydają zarządzenia posypywania ich piaskiem. Niektórzy z nich wogóle nie porządkują chodników, inni zaś zostawiają wyboje, które stanowią dobrą pułapkę na nieszczęśliwe wypadki.

Apelujemy ponownie pod adresem powołanych czynników o energiczne zajęcie się tą sprawą. Tych zaś opieszalszych właścicieli realności, igrających — przez swe lekceważące niedbalstwo — z życiem ludzkim ostrzegamy, że w przyszłości podamy ich nazwiska do wiadomości publicznej.

**„Dobre” służące.** Tut. kupiec p. Eljasz Sandig zgłosił na Komisarjat P. P., że jego służąca Marja Telega skradła mu 2 obrączki ślubne, butlę wiśniaku i 2 warkocze sztuczne, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

Stelzer Róża z Jarosławia zgłosiła na Komisarjat P. P., iż jej służąca skradła jej przed miesiącem ubranie i bieliznę łącznej wart. 325 zł. poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. Za zbiegłymi służącymi P. P. czyni poszukiwania.

**Czyja srebrna papierošnica?** P. P. doprowadziła na Komisarjat Janinę Krzywińską za kradzież srebrnej papierošnicy na szkodę nieznanego wojskowego.

**Zamiast tytoniu — powielacz!** Dnia 24 z. m. około godz. 18-tej st. post. śl. śl. Leon Osada inwigilując ruch osobników podejrzanych, zauważył przed mostem na Sanie osobnika o podejrzanym wyglądzie, niosącego w ręku jakąś walizkę. Chcąc osobnika tego wylegitymować, zbliżył się do niego i zapytał o nazwisko. Osobnik ten wymówił jakieś niezrozumiałe nazwisko, a na zapytanie czy posiada jakie dokumenty przy sobie, osobnik ten w jednej chwili rzucił się do ucieczki w pola, porzucając niesioną walizkę rzekomo z tytoniem na drodze. Po bliższym oglądnięciu owej walizki okazało się, że zawiera ona powielacz oraz większą ilość ulotek już odbitych o treści antypaństwowej-komunistycznej. **Z kroniki kradzieży.**

Fryderyk Friedwald z Jarosławia zgłosił na Komisarjat P. P. o dokonywanych systematycznych kradzieżach drzewa przez Michała Wlazę z Jarosławia. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi P. P.

Doprowadzono na Komisarjat P. P. Annę Urban z Wólki Horynieckiej powiat Lubaczów za kradzież garderoby na szkodę Oskara Stelzera z Jarosławia i Marję Łuc z Jarosławia jako podejrzaną o kradzież garderoby również na szkodę wyżej wymienionego.

**Szkoła rytmiki panny Ireny Rotsteinówny** urządza w połowie b. m. pierwszy półroczny popis swoich uczennic. Nie dla częściej reklamy, lecz w imię prawdy stwierdzić należy, że młoda, utalentowana nauczycielka sztuki choreograficznej p. Irena Rotsteinówna, z całą sumiennością i gorliwością oddaje się tej pracy i dokłada najusilniejszych starań, by w swe uczennice wpoić poczucie harmonii i piękna. Kto choćby raz z rodziców przyglądał się lekcji, ten z całą stanowczością rzec może, że p. Irena Rotsteinówna pozyskała sobie młode serduszka swych uczennic,



a prawdziwą sympatię i uznanie rodziców, Półroczny popis, który się odbędzie w połowie lutego, stanowić będzie prawdziwie artystyczną biesiadę — to też nie ulega żadnej wątpliwości, że wszyscy ochotnie nań pospieszą, aby w myśl zasady „piękne z pożytecznym” rozkoszować się widokiem pięknie wykonanych ewolucyj tanecznych miluchnych uczennic, oraz poprzeć jedyną w naszym mieście tego rodzaju placówkę kulturalną, zasługującą bezsprzecznie na pełne uznanie i poparcie.

**„Wieczór Młodej Polski” — urządzają uczennice gimnazjum żeńs. im. Słowackiego — dnia 5 bm. o godz. 8-mej wieczorem w sali Kasyna garnizonowego.** Starannie opracowany program muzykalno-wokalny, oraz wzniosły cel dochodu, przeznaczony na czesne dla biednych uczennic i uzupełnienie biblioteki szkolnej, spowoduje, że publiczność nie zawiedzie, lecz ochotnie przybędzie i poprze powyższą artystyczną imprezę.

## Bilans jarosławskiego sportu.

Sport wśród Pań.

III. Na miejscowym terenie zawodniczym w ub. r. trwało letargowe milczenie, przerywane wyjazdami Sokoła i A. Z. Su. Z dwu klubów związkowych Sokół jest pilniejszy i liczniejszy, A. Z. S. natomiast ma większe możliwości, narazie niewyzyskiwane. Zapal i współpraca z r. 1931 ustaly, a Dror i Menorah nie powiększyły swego zasięgu i zrobiły w swym rozwoju krok raczej w tył, niż wprzód. Najlepszymi zawodniczkami Sokoła są: Ciskówna (skoki i rzuty), Kołodziej I. (rzut dyskiem), Kołodziej II. (s. i b), oraz młoda, wszechstronna Gregor M. Dalej w A. Z. Sie Kosińska (rz. i b). Warecka (rz.), Olearkówna (800 m.), Pretorius i Kloss I. (s. i rz.), Chodnikiewicz i Romańska (b. i s), a w Drorze: Kriegerowa, Raab i Margulies — to najlepsze zawodniczki jarosławskie. Kluby wyżej wymienione uprawiały jedynie lekko-atletykę. Lepszego przyjęcia doznał sport wśród uczennic szkół średnich, gdzie kwitnie I—a, siatkówka i dorywczo uprawiana jest hazena. Z gimnazjum żeńs. wybijają się: Zellman K., Litwin M., Mehner A. (b. dobra tenisistka i łyżwiarka), Pituch J., Gajerska, a w grach poza wymienionymi Trybalska M. (7) i Z. (8), Fechter, Puzon W (7) i C (4), Bem i Szevcówna. Ze seminarzystek, gdzie sport uprawiany jest masowo wyróżniają się: Gregor M., Dąbrowska, Końska, Gąsior, podczas gdy w szkole handlowej najlepszą jest Kupczakiewicz. W siatkówce poziom wysoki i nadzwyczaj wyrównany. Zasadnicze dezyderaty a to: ożywienie słabego ruchu, dalsza troskliwa opieka nad obiecującymi uczennicami, uprawianie wszystkich możliwych dziedzin i objęcie zdrowym ruchem większej ilości Pań. aw.

## XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

**Członków Wojskowego Klubu Sportowego „Ognisko” odbędzie się 11 lutego br. o godz. 15-tej (3-ej popoł.) w lokalu Ogniska Podoficerów Zawodowych (Dom Żołnierza) z następującym porządkiem dziennym:**

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania
- 2) Sprawozdanie z działalności za okres sprawozdawczy (sekcje, skarbnik).
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum
- 4) Zmiany statutu
- 5) Wybór nowego Zarządu
- 6) Wolne wnioski.

Wnioski ze strony członków na Walnem Zebraniu będą brane pod uwagę te tylko, które wpłyną do sekretariatu na piśmie na 7 dni przed Walnem Zebraniem.

Zarząd Klubu uprasza wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie.

Sekretarz: Socki st. ogn.      Za Zarząd      Prezes: w. z. Leichtfried.

### Podziękowanie.

Wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mej kochanej siostry bhp. Natalji, a w szczególności Wpanom: Maksowi Gaschgemu i Markusowi Dampfowi za ich szlachetną i ofiarną pomoc, składam na tem miejscu najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Matylda Aschenfeld.

**Ostatnie wiadomości z rynku bekono-wego.** Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w ostatnich dniach wyniosły za 1 cwt. wshl. za bekon angielski 84—100, kanadyjski 40—48, duński 46—56, holenderski 36—46, estoński 40—44, litewski 36—46, POLSKI 36—42, szwedzki 43—50 irlandzki 50—66, łotewski 41—43.

W zeszłym tygodniu w porównaniu do notowań tygodnia poprzedniego ceny na wszystkie bekony zostały bez zmiany.

Dostawy za poprzedni tydzień podane przez oficjalne pismo angielskie przedstawiały się następująco:

Z Danji przybyło do Anglii ogółem 61.462 bal., z których przybyło do Londynu 30.984 bal.

Do Londynu przybyło również ze Szwecji 1.930 bal., z Holandji 3 880 bal., z Litwy 5.783 bal., z Ektonji 263 bal., z Łotwy 508 bal. i Rosji 875 bal.

Z Polski wysłano do Anglii ogółem 11.796 bal. z których przybyło do Londynu 8.175 bal. „Terol”.

**Kronika policyjna.** Doprowadzono na Komisarjat P. P. następujące osoby: Kazimierza Barłoga za opilstwo, Stanisława Kutrzebę bez stałego miejsca zamieszkania za żebractwo, Wasyła Czarneckiego z Jarosławia jako podejrzanego o kradzież, Janusza Orenko umyslowo chorego bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Ryszarda Neumana z Jarosławia podejrzanego o kradzież na szkodę Nachmana Hellera z Jarosławia, Janinę Szramównę i Marję Dyłównę obie tajne prostytutki za wałęsanie się po zakazanych ulicach i zakaz pobytu w Jarosławiu, Ryszarda Neumana z Jarosławia jako podejrzanego o paserstwo, Marcina Guwera z Cierpisza pow. Rzeszów za włóczęgostwo, Jana Krausa z Tarnopola za jazdę koleją bez biletu.

## Działalność Kasy Chorych

w Przemysłu

obejmująca okręgi

Przemysł, Jarosław, Mościska i Dobromil za miesiąc grudzień 1932.

Z dniem 31 grudnia 1932 liczba ubezpieczonych wynosiła: Mężczyźni 14.860, kobiet 7.240, członków rodzin 19.832. Na podstawie zamknięcia rachunkowego obroty pieniężne za miesiąc grudzień 1932 w związku ze świadczeniami Kasy scalonej przedstawiają się następująco:

<b>Dochody:</b>	
Składki członkowskie w przypisie	86.900.21
<b>Rozchody:</b>	
Zasiłki	16.093.72
Wydatki na pomoc lekarską w Ambulatorjum Kasy i obłożnie chorych wynosiły	28.304.—
„gosp. w Ambulatorjach wł.	3 026.09
Koszty utrzymania apteki i wartość wydanych leków	13.637.80
„leczenia w szpitalach i za kładach	10 333.78
Profilaktyka i propaganda	2.203.39
Koszty przewozu chorych	2.299.—
Rozbudowa lecznictwa związkowego	520.07
Koszty administracji	16 294.88
Koszty ogólne	3.116.35
Administracja własnych nieruchomości	2.477.11
Przemysł, dnia 30 stycznia 1932.	

Dyrektor  
Kasy Chorych  
Henryk Zins

**Do sprzedania**  
z powodu wyjazdu  
**mało używana, modna**  
**jadalnia, sypialnia i kuchnia**  
Blizsza wiadomość w Administracji „Expressu Jar.”

**MAGIEL**  
**ELEKTRYCZNY I KORBOWY**  
**do użytku publicznego**  
**po cenach najniższych**  
**SACHSENHAUS**  
**Grodzka 17.**

**Nowości**  
**na sezon zimowy**  
**oglądać można bez**  
**obowiązku kupna**

**DOM TOWAROWY**  
**„IMPERIAL”**  
**w JAROSŁAWIU**

**Z dniem 1 grudnia 1932 r.**

oprocentowuje:

**Wkładki Złotowe na 7%**

„dolarowe na 5.5%

**rachunki bieżące na 5%**

Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**

**z ograniczoną odpowiedzialnością**  
**w JAROSŁAWIU.**

## ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165  
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

Chory żółtek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

**Styne od 50 lat w całym świecie.**

**Ziela z gór Harcu Dr. Lauera.**

Najskuteczniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu D. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla udrożnienia żółtka, usuwają obstrukcję (zatrzymanie) są dobrym środkiem przeciwczerpijącym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

**Ziela z gór Harcu Dr. Lauera** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i iszaje, najwyśmienicie odznaczają się i zioła, medalami w Badeniu, Berlinie, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.

**Ratujcie zdrowie**

**ODCISKI**

zgrubiała skóra i brodawki usuwa bez bólu i bez powrotu znany od 1/2 wieku

**KLAWIOL**

FABRYKA CHEM. FARMACEUT. ZNA „AP. KOWALSKI”, WARSZAWA